

Marta A. Urbańska [ORCID:0000-0003-1306-1729]

dr inż. arch. IARP SARP, Politechnika Krakowska

NATURA I ARCHITEKTURA: REALIZACJA NAD JEZIOREM UKIEL W KILKU KONTEKSTACH

Streszczenie

Natura to nie tylko jedno z elementarnych pojęć filozofii, ale także jedno z elementarnych pojęć języka w ogóle. Nawet niezwykle pobieżny przegląd relacji natury i architektury w filozofii twórczości naszego kręgu kulturowego musi zawierać pozycje Lukrecjusza, Witruwiusza i cytować Giovanniego Pico della Mirandolę. Jednak najbardziej stosowny dziś, a poza tym najprostszy dla zainteresowanego filozofią architekta (*de facto* jednak laika w dziedzinie filozofii) wydaje się opis w kontekście fenomenologicznym. Niezastąpiony jest tu Christian Norberg-Schulz i jego dzieło *Genius Loci: Towards a Phenomenology of Architecture*. Taki właśnie opis – lecz nie tylko – zostanie zastosowany do jednej z niedawnych realizacji architektury polskiej, którym są liczne obiekty i urządzenia nad jeziorem Ukiel w Olsztynie. Jest to chyba największe – zdaniem nie tylko autorki – i najlepsze założenie przestrzeni publicznej w imponującym kontekście natury.

Słowa kluczowe: natura, architektura, filozofia, Olsztyn, Ukiel

Nature and Architecture: the Realisation at the Lake Ukiel in a Few Contexts

Abstract

Nature is, of course, not only one of the most elementary terms of philosophy, but one of the elementary terms of any language indeed. Even the most concise review of relations of nature and architecture in the philosophy of creativity in our cultural circle has to mention Lucretius, Vitruvius and Giovanni Pico della Mirandola. However, a description in the context of phenomenology seems to be the most adequate today, and also the most simple for an architect interested in

philosophy (de facto a layman). Christian Norberg-Schulz and his *Genius Loci: Towards a Phenomenology of Architecture* is indispensable here. Such – and not only such – description shall be applied to one of the recent realisations of Polish architecture. It is the largest – and in the opinion of not only of the authoress of this essay – the best layout of public space in an imposing context of nature: the Lake Ukiel in Olsztyn.

Key words: nature, architecture, philosophy, Olsztyn, Ukiel

Wprowadzenie

Architektowi jako zainteresowanemu filozofią laikowi, zgodnie ze wskazówkami ojca teorii architektury wielkiego Marcusa Vitruwiusa Pollio, czyli Witruwiusza, w powiązaniu z pojęciem natury przychodzi na myśl od razu epikurejska rozprawa Lukrecjusza *O naturze wszechrzeczy*¹. Jednak z uwagi na kosmiczny charakter tego dzieła, opisującego językiem poezji wszechrzecz w ujęciu Greków, m.in. Anaksagorasa czy Demokryta, prościej będzie odnieść się do Witruwiusza. Pisze on o filozofii, naturze – czyli przyrodzie – i architekturze w praktyczny, typowy dla łatyńskich obywateli, sposób:

Prócz tego filozofia uczy o naturze rzeczy, co po grecku nazywa się *φυσιολογία* – *physiologia*. Tę dziedzinę wiedzy musi architekt dokładnie poznać, gdyż obejmuje ona wiele zagadnień przyrodniczych, choćby na przykład doprowadzenie wód, ponieważ w zagięciach i na zakrętach powstają pod wpływem ciśnienia w różny sposób różne naturalne prądy powietrza, których szkodliwemu działaniu nie będzie mógł zaradzić nikt, kto z filozofii nie zaczerpnął wiedzy o zasadniczych prawach przyrody².

Kolejne zdanie Witruwiusza jest tym bardziej ciekawe, że odnosi się do natury architekta *per se*, w kontekście absolutnie wszechstronnego wykształcenia, które jak wiemy, Rzymianin postulował już w I wieku p.n.e.³ i które pozostaje do dziś ideałem dla architektów:

Może to zdziwić ludzi niedoświadczonych, że natura ludzka może pojąć i pamięciowo opanować tak wiele nauk. Skoro jednak zwrócą uwagę na to, że wszystkie nauki łączą się i mają coś z sobą wspólnego, łatwo uwierzą, że jest to możliwe; wiedza bowiem podobnie jak ciało składa się z poszczególnych członów. Dlatego też ci, którzy od dzieciństwa w różnych dziedzinach się kształcą, odnajdują we wszystkich umiejętnościach te same cechy charakterystyczne, widzą łączność wszystkich nauk i z tego powodu łatwiej je opanowują⁴.

¹ Lukrecjusz, *O naturze wszechrzeczy (De rerum natura libri sex)*, tłum. E. Szymański, Warszawa 1957.

² Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć (De Architectura Libri Decem)*, tłum. K. Kumaniecki, Warszawa 2004, s. 4–5.

³ *Witruwiusz* [hasło], w: *Encyklopedia PWN online*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Witruwiusz;3996929.html> [dostęp: 1.03.2019].

⁴ Witruwiusz, *op. cit.*, s. 20.

Renesans w kontekście natury i architektury

Starający się kształcić w filozofii architekt, zgodnie z naukami Witruwiusza w *O architekturze ksiąg dziesięć*⁵, musi znać sławny traktat Giovanniego Pico della Mirandoli, jednego z najbardziej fascynujących myślicieli quattrocenta, modelowego człowieka renesansu. Pico della Mirandola wysławiał człowieka jako inteligentnego tłumacza natury, istotę niezbędną do jej zrozumienia, idąc w swych rozważaniach dalej niż Witruwiusz, który zalecał, jak już zacytowano, jedynie poznanie jej praw (co można zrozumieć jako bierny aspekt *mimesis*). W 1492 roku pisał:

[...] Niewystarczające zdało mi się to wszystko, co wielu głosi o znakomości natury ludzkiej. Twierdzi się bowiem, że człowiek znajduje się pośrodku łańcucha stworzeń, jest spokrewniony z istotami wyższymi i króluje niższym, a ponadto, że dzięki bystrości zmysłów, sprawności rozumu oraz światłu inteligencji jest tłumaczem natury⁶.

Ponadto intrygujący Pico della Mirandola w cytowanej tu *Mowie o godności człowieka* jako pierwszy w filozofii nowożytnej zastosował sławne, tak dla naszej profesji wzniosłe porównanie: „Już najwyższy Ojciec, Bóg architekt, wzniosł mocą praw tajemnej mądrości ten oglądany przez nas dom świata, najwyższą świątynię boskości [...]”⁷. Oczywiście ilustracją tej sentencji przez wielkiego romantyka Williama Blake’a jest jednym z najsłynniejszych przedstawień aktu stworzenia: *creatio ex nihilo*.

Związek filozofii, natury i architektury natchnął autorkę, piszącą często o najnowszej architekturze polskiej, by wykazać istnienie powyższych relacji w tym zakresie – i to na adekwatnym poziomie. Powstałe w latach 2014–2015 realizacje nad jeziorem Ukiel w Olsztynie, złożone z trzech głównych części, są jednymi z najlepszych przykładów polskiej architektury i urbanistyki. To wręcz bezprecedensowy renesans inwestycji publicznych i rzadki przykład świetnego rozwoju przestrzeni w dużej skali.

Genius loci: w stronę fenomenologii architektury

Idealny związek z naczelnym hasłem niniejszego tomu ma także lektura od dawna czekająca na polski przekład: *Genius Loci: Towards a Phenomenology of Architecture* autorstwa Christiana Norberga-Schulza, norweskiego architekta i filozofa architektury⁸. Oczywiście w kręgach architektów i osób zainteresowanych architekturą znane są liczne teorie innych współczesnych autorów, jak choćby

⁵ *Ibidem*.

⁶ G. Pico della Mirandola, *Mowa o godności człowieka. De hominis dignitate (De hominis dignitate, Heptaplus, De ente et uno e scripti vari)*, tłum. Z. Nerczuk, M. Olszewski, Warszawa 2010, s. 35.

⁷ *Ibidem*, s. 37.

⁸ Ch. Norberg-Schulz, *Genius Loci: Towards a Phenomenology of Architecture*, New York 1980.

modnego ostatnio Juhaniego Pallasmy⁹ czy Petera Zumthora¹⁰, architekta o zasłużonej światowej sławie. Jednak o ile ich prace zostały przełożone na język polski i dzięki temu są bardziej znane, dzieło Norberga-Schulza niestety pozostaje dostępne tylko w oryginale. Zdaniem autorki jest ono jednak zdecydowanie prekursorskie i jako takie zasługuje na propagację, będąc przy tym *stricte* adekwatne z racji stanowiska fenomenologicznego, czyli nazwijmy to umownie opisu fizycznego a nawet emocjonalnego. Autor pisze bowiem już we wstępie:

Architektura powstaje, gdy uwidacznia się całościowe środowisko [...]. Generalnie, oznacza to konkretyzację *genius loci*. Widzieliśmy [wcześniej], że czyni się to za sprawą budynków, które gromadzą właściwości miejsca i przybliżają je człowiekowi. Podstawowym aktem architektury jest zatem zrozumienie „powołania” miejsca¹¹.

Wartości realizacji nad jeziorem Ukiel

Zdaniem autorki, warunki przytoczone w powyższym cytacie z Norberga-Schulza doskonale spełnia nowa architektura nad jeziorem Ukiel. Wartość projektu i realizacji zasadza się przede wszystkim na dwóch kwestiach: na stworzeniu wielkoskalowej przestrzeni publicznej (o długości ponad 5 km), co bardzo rzadkie w polskiej praktyce architektonicznej po 1989 roku, oraz na poszanowaniu *genius loci*. Wartości te uderzają wręcz każdego, kto miał okazję zetknąć się z realizacją nad olsztyńskim jeziorem. Z racji odległości od ośrodków południowej i zachodniej Polski, mieszkańcy tych regionów nie znają zapewne omawianego założenia, jednak jego popularność wśród mieszkańców Polski centralnej z Warszawą, a przede wszystkim Warmii i Mazur, mówi sama za siebie.

Co do adekwatnego traktowania ducha miejsca, przytoczyć można tu postawę projektową jednego z głównych współautorów projektu i realizacji, architekta Macieja Jacaszka. Twierdzi on, że punktem wyjścia dla wszystkich projektujących w konsorcjum biur zaangażowanych w przedsięwzięcie były „studia miejsca, choć znamy je od dawna [...], jego zrozumienie; wyprowadzenie wszystkiego, budynków i pomostów, z jeziora, by naturze nie zaszkodzić, lecz ją przybliżyć”. Jacaszek mówił o tym obszernie w filmowym wywiadzie, udostępnionym w 2017 roku autorce jako kuratorce wystawy „Architektura Polska Dzisiaj”¹². W opisie projektu stwierdził także: „Najważniejszym celem, jaki postawiliśmy sobie w trakcie prac projektowych, było jak najlepsze wkomponowanie obiektów w otaczający krajobraz [...]. Na każdym etapie projektu

⁹ J. Pallasmaa, *Oczy skóry. Architektura i zmysły*, tłum. M. Choptiany, Kraków 2012.

¹⁰ P. Zumthor, *Myslenie architekturą*, tłum. A. Kozuch, Kraków 2010.

¹¹ Ch. Norberg-Schulz, *op. cit.*, s. 23. Tłum. moje – M.A. U.

¹² Stowarzyszenie Architektów Polskich Oddział Kraków, Wernisaz wystawy „Architektura polska dzisiaj”, http://www.sarp.krakow.pl/wystawy,881,Wernisaz_wystawy_Architektura_polska_dzisiaj.html [dostęp: 2.03.2019]; Film Be Bold, reż. i zdjęcia Re-Studio Architektury, Olsztyn 2016 [film w posiadaniu autorki].

próbowaliśmy się niejako samoograniczać, aby budynek przystani nie dominował nad otoczeniem”¹³.

Poniższe passusy dowiodą opisanych wartości, także w kontekście uwag pozostałych – przytoczonych na wstępie i w podrozdziale traktującym o renesansie – filozofów.

Jezioro Ukiel w Olsztynie: natura

Polodowcowe jezioro Ukiel, zwane dawniej również Jeziorem Krzywym, z uwagi na skomplikowaną linię brzegową jest największym (412 ha) i najgłębszym (43 m) jeziorem leżącym w granicach administracyjnych Olsztyna. Położone w północno-zachodniej części miasta rozciąga się diagonalnie – z północnego zachodu na południowy wschód – na długości ponad 5 km. Jezioro posiada cztery główne zatoki połączone cieśninami, liczne zatoczki i półwyspy. Brzegi są z reguły wysokie, przeważnie strome i zalesione – poza brzegiem południowym i południowo-wschodnim, łagodnym i dogodnym dla plaży oraz przystanią. Linia brzegowa ma ponad 22 km długości. Do jeziora wpływa kilka małych cieków; ma ono też odpływ do rzeki Łyny. Strefę przybrzeżną porasta malownicza trzcina, tatarak i sitowie oraz wierzby płaczące. Nad jeziorem występują liczne gatunki ptaków, m.in.: łabędzie, żurawie, czaple, imponujące rozmiarami kormorany (fot. 1) i kaczki oraz liczne gatunki ryb, także drapieżnych, co świadczy o czystości jeziora.



Fot. 1. Kormorany nad jeziorem Ukiel, widok w stronę Olsztyńskiego Centrum Kajakarstwa.

Fot. M.A. Urbańska.

¹³ M. Jacaszek, *Opis autorski projektu Centrum Żeglarstwa Wodnego i Lodowego* [maszynopis w posiadaniu autorki].

Jezioro Ukiel w Olsztynie: architektura

Nowe założenie nad jeziorem, tzw. Centrum Rekreacyjno-Sportowe Ukiel, powstało w wyniku konkursu rozpisanego w 2010 roku jako inwestycja Urzędu Miasta Olsztyna. Istotne jest, by w opisie poniżej podać zespoły projektowe w ramach konsorcjum (opis czysto fenomenologiczny tego bowiem nie zagwarantuje). Bardzo harmonijna współpraca biur i skorelowany język architektoniczny przyczyniły się do powstania doskonale zintegrowanej, respektującej naturę architektury zarówno pod względem materiałów, jak i form. Zrealizowano zatem złożone z trzech części zagospodarowanie, w skład którego wchodzi: Olsztyńska Plaża Miejska, Centrum Żeglarstwa Wodnego i Lodowego, Olsztyńskie Centrum Kajakarstwa (il. 1). Łączy je wygodna promenada nad brzegiem jeziora, szlak spacerowy, rekreacyjny, a także rowerowy o drewnianej, odpornej i komfortowej nawierzchni.



Il. 1. Plan całości założenia; rysunek na ortofotomapie z archiwum pracowni ReStudio Architektury (dzięki uprzejmości architektów).

Projekt i realizacja Plaży Miejskiej położonej na południu jeziora przy piaszczystej plaży, jest autorstwa biura Dżus GK Architekci (arch. Grzegorz Dżus, arch. Katarzyna Orzechowska-Dżus z zespołem). Założenie składa się z wielu budynków, w tym komfortowych przebieralni (fot. 2), węzłów sanitarnych, hangarów, pawilonów gastronomicznych (potraktowanych organicznie w formie i materiale – z okładziną drewnianą), administracji Ośrodka Sportu i Rekreacji prowadzącego całość przedsięwzięcia, a nawet lśniącego jachtową bielą, okrętowego w formie komisariatu policji – chyba najpiękniejszego w kraju. Niezwykle ważne są urządzenia sportowe na wolnym powietrzu, a także pomosty, kładki i tarasy, czy też pokłady (mówiąc językiem żeglarskim – decki) z drewna egzotycznego, ryflowanego i odpornego na warunki klimatyczne.

Centrum Żeglarstwa Wodnego i Lodowego, którego autorem jest ReStudio Architektury (arch. Maciej Jacaszek, arch. Rafał Jacaszek i zespół) położony jest na południowo-zachodnim krańcu założenia. Zrealizowany w konstrukcji żelbetowej i szklanej obiekt cechuje się horyzontalną bryłą o lekko ugiętym dachu, linearnie wpisana w kontekst od strony jeziora (fot. 3). Jak pisze Jacaszek:

Indywidualnie zaprojektowano piątą elewację budynku – zielony dach z kompozycjami roślin, gładów i drewnianych platform widokowych, [...] bardzo wyeksponowaną z uwagi na ukształtowanie terenu. Charakterystycznym elementem krajobrazu Warmii i Mazur są głązy narzutowe, które na przestrzeni lat inspirowały swą imponującą skalą, formą i kompozycją. W naszym projekcie nawiązujemy do tego dziedzictwa¹⁴.

Jest to oczywiście nawiązanie do postulowanego przez Norberga-Schulza „zrozumienia powołania miejsca”¹⁵. Z kolei na wschód od plaży miejskiej znajduje się Olsztyńskie Centrum Kajakarstwa (fot. 4). Złożone z kilku obiektów, o kompozycji „pudełkowej”, przypomina nieco od strony północnej – od zagajnika – ratusz w Säynätsalo. Centrum posiada też przystań z pirsami. Za projekt odpowiada Studio-Projekt Autorska Pracownia Architektoniczna (arch. Piotr Mikulski-Bąk, arch. Anna Mikulska-Bąk, arch. Natalia Hasso-Agopsowicz i zespół projektowy). Pomędzy plażą a Centrum Kajakarstwa znajduje się prywatny hotel Przystań (fot. 5) autorstwa architektów Dżus GK Architekci, wkomponowany estetycznie w kontekst architektury przy plaży.

Język architektury całego założenia, w tym 12 budynków o łącznej powierzchni blisko 10 tys. m², jest idealnie stonowany: modernistyczny, stosowny, z udziałem obłych form okrętowych, z użyciem maksymalnej ilości drewna, miejscowego kamienia, szkła i stali. Nad jeziorem unosi się – oprócz zastanego *genius loci* – konwenujący z nim, zdecydowany duch architektury skandynawskiej, godny Alvara Aalto oraz duch nowszych, wspanialej jakości realizacji norweskich na Narodowych Szlakach Krajobrazowych¹⁶, powszechnie

¹⁴ M. Jacaszek, *op. cit.*

¹⁵ Ch. Norberg-Schulz, *op. cit.*, s. 23.

¹⁶ Nasjonale turistveger. Norwegian Scenic Routes, <https://www.nasjonale turistveger.no/en/routes> [dostęp: 2.03.2019].



Fot. 2. Obiekty przy Plaży Miejskiej, proj. Dżus GK Architekci. Fot. M.A. Urbańska.



Fot. 3. Centrum Żeglarstwa Wodnego i Lodowego, proj. ReStudio Architektury.
Fot. z archiwum pracowni (dzięki uprzejmości architektów).



Fot. 4. Olsztyńskie Centrum Kajakarstwa, Studio-Projekt Autorska Pracownia Architektoniczna, fot. z archiwum pracowni, dzięki uprzejmości architektów.



Fot. 5. Hotel Przystań, proj. Dżus GK Architekci. Fot. M.A. Urbańska.

uważanych za modelowy przykład interwencji architektonicznych w kontekście natury, służących jej podziwianiu i udostępnianiu przy jednoczesnym poszanowaniu miejsca. Można zatem stwierdzić, że architekci odpowiedzialni za projekt nad jeziorem Ukiel faktycznie „z filozofii zaczerpnęli wiedzę o zasadniczych prawach przyrody”, jak postulował Witruwiusz¹⁷ i że „tłumaczą naturę”, jak chciał Pico della Mirandola¹⁸.

Wrażenie architektury z kręgu nordyckiego jest tak silne, że kilkakrotnie zdarzyło się, iż w trakcie prezentacji tej realizacji – także w gronach historyków sztuki czy kulturoznawców, i to pełniących funkcje publiczne – nie chciano wierzyć autorce, że omawiana realizacja znajduje się w Polsce. Taki stosunek do rodzimej produkcji architektonicznej świadczy niestety o dramatycznie niskim publicznym stanie świadomości w tym zakresie, mimo bardzo wielu nagród, jakie otrzymało założenie (m.in. nagrodę Stowarzyszenia Architektów Polskich za najlepszą realizację roku 2016, Eurobuild Award in Architecture, Srebrny Wawrzyn Olimpijski, nagrodę Towarzystwa Urbanistów Polskich; realizacja znalazła się także w finałowej piątce Nagrody Architektonicznej Polityki 2017 i otrzymała nagrodę internautów, Kryształową Cegłę, oraz wiele innych, w tym nominację do World Architecture Award¹⁹). Z pewnością nie pomaga tu strona internetowa operatora Centrum – Ośrodka Sportu i Rekreacji w Olsztynie – która nie wspomina nigdzie o architektach, autorach tak wielkiego sukcesu²⁰.

¹⁷ Witruwiusz, *op. cit.*, s. 5.

¹⁸ Pico della Mirandola, *op. cit.*, s. 35.

¹⁹ Centrum Rekreacyjno-Sportowe UKIEL nad jez. Ukiel (Krzywym) w Olsztynie, „Architektura – Murator”, <https://architektura.muratorplus.pl/innowacje-w-architekturze/projekt/200> [dostęp: 10.03.2019].

²⁰ Zob.: O nas, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olsztynie, <http://osir.olsztyn.pl/pl/ukiel/o-nas> [dostęp: 1.03.2019].

Mielizna fenomenologii? Architektura w kontekście historii i tożsamości Olsztyna

Na marginesie nowej, zainwestowanej przestrzeni nad jeziorem Ukiel należy podkreślić, że opis architektoniczny miejsca w kontekście fenomenologii, czyli jak już wspomniano niematerialnej warstwy zjawiska, ma jednak, zdaniem autorki, także pewną wadę. Jest to zresztą wada często politycznie wykorzystywana i uważana przez kolejne warstwy propagandy za zaletę: opis abstrahuje od analizy i wiedzy o historii miejsca. Oczywiście autorka absolutnie docenia wartość intuicyjnego, emocjonalnego czy duchowego odbioru *genius loci* i zgadza się z tezami Norberga-Schulza – powszechnie przyjętymi wśród architektów projektujących w kontekście miejsc historycznych²¹ – że duch miejsca istnieje. Istnieje także powszechna zgoda co do tego, że miejsce zinterpretować można właściwie poznając racjonalnie jego niematerialne wartości, czyli jego historię – także tę niewidoczną, ponieważ nie zapisaną wprost w istniejącej architekturze jako ekspresji kultury. Stąd też, zgodnie z tytułowym założeniem artykułu, poniższy *passus* dyskutuje kontekst historii – może bardziej w zgodzie z Lukrecjuszem niż Norbergiem-Schulzem. Nie odnosi się on jednak do interpretacji natury, lecz jej warstwy niematerialnej.

Casus niewidocznej historii (w lokalizacjach naturalnych takich jak Ukiel) dotyczy wielu miejsc na Ziemiach Odzyskanych. Zresztą w przypadku Olsztyna i Warmii, które przez setki lat pozostawały w organizmie państwowym Korony Polskiej i I Rzeczypospolitej, określenie ”odzyskane” jest faktycznie zasadne, w przeciwieństwie do np. Szczecina (wbrew propagandzie PRL). Wobec zmiennych kolei losu Olsztyna²², historia ta skutkuje zmianą kontekstu demograficznego²³.

Zagadnienie tożsamości jest jednym z równie centralnych pojęć, podobnie jak natura i architektura. Dyskusja o nim w kontekście miejsc takich jak Olsztyn, które musiały zostać porzucone przez identyfikujących się z nimi przez stulecia mieszkańców, by potem przyjąć osoby nowe, wypędzone z innych stron rodzinnej Europy, przekracza znacznie ramy tego artykułu. Jednak zdaniem autorki konieczne jest wspomnienie o pojęciu tożsamości. Należy rozważyć tu bardzo trafną uwagę sławnego dziś filozofa Rogera Scrutona piszącego elegijnie o Anglii i zadać sobie pytanie, czy odnosi się ona także do Olsztyna?

Twoja miłość do rodzinnego krajobrazu różni się od zainteresowania turysty tą sceną.
Krajobraz i widok miast twego rodzinnego kraju są oświecone przez narodowy charakter,

²¹ A. Kadłuczka, *Wstęp*, [w:] *Ochrona zabytków architektury. Rozwój doktryn i teorii*, wyd. II, przejrzone i poprawione, Kraków 2019, s. 30.

²² Miasto zostało założone około 1335 roku jako Allenstein na terenach zakonnego państwa krzyżackiego (w latach 1466–1772 pozostających w Polsce). Po rozbiorach Olsztyn włączono do Prus, a potem do Niemiec; od 1945 roku leży on w granicach polskich – najpierw PRL, a następnie III RP.

²³ *Olsztyn 1353–2003*, red. S. Achremczyk, W. Ogrodziński, Olsztyn 2003.

jak oblicze jest oświecone przez duszę. Z ich konturów nie wnioskujesz świadomie historii, praw i instytucji, które je kształtują; widzisz te rzeczy bezpośrednio, tak, jak widzisz moralny charakter drugiego człowieka, gdy patrzysz mu w oczy²⁴.

Podsumowanie

Jak wspomniano, ciekawe byłoby rozważenie, na ile charakter miejsca, które zmienia przynależność państwową i mieszkańców, modyfikuje także swe rozumienie i znaczenie w miarę zmiany – wedle Scrutona – „oświecenia przez narodowy charakter”. Według Norberga-Schulza charakter miejsca jest przypisany mu antropocentrycznie, zgodnie z odniesieniem do podstawowych cech człowieka i dążenia, by miejsce to zrozumieć: „Gdy środowisko jest pełne znaczeń, człowiek czuje się «w domu»”²⁵.

Podnosi to też powyżej Scruton, choć oczywiście Anglia nigdy od najazdu normańskiego w 1066 roku nie zmieniła radykalnie narodowości mieszkańców. Uwagi Norberga-Schulza, za Heideggerem, o przywiązaniu do miejsca jako podstawie tożsamości²⁶ (o miejscu zamieszkania, zakotwiczenia w znaczeniu) w kontekście wielkich migracji powojennych na terenach Polski, domagają się szerszego opracowania, co w przyszłości ma zamiar uczynić autorka.

Na razie poprzestańmy jednak na stwierdzeniu, że charakter jeziora Ukiel to charakter miejsca pełnego wody, według Norberga-Schulza „podstawowego elementu starożytnych kosmogonii”, odnoszonego powszechnie do raj²⁷. Ujmując rzecz także w kategoriach estetycznych, zdaniem autorki jezioro Ukiel jest rajskie, bowiem naturalnie piękne i nieskażone. Jest bardzo ciekawe topograficznie i biologicznie, czyste, o znakomitych warunkach do uprawiania sportów wodnych – z uwagi na odpowiednią głębokość i wiatry – oraz do rekreacji, także na plażach. Jeżeli przyjmiemy za dobrą monetę uwagę Scrutona o „narodowym charakterze”, który niczym tomistyczna *claritas*²⁸ oświeca krajobraz, to nasz charakter oceniany nad jeziorem Ukiel jawi się wręcz znakomicie. Powstała tu bowiem konsekwentna, kontekstualna i bardzo stosowna architektura, lecz przede wszystkim – uznana i efektywnie używana przestrzeń publiczna²⁹. Nanizana na wygodną, długą promenadę, bardzo chętnie uczęszczaną o każdej porze roku, jest przedmiotem zadowolenia, a nawet dumy mieszkańców i turystów w regionie Warmii. Sprzyja ona identyfikacji oraz sprawia, że zamieszkiwanie w Olsztynie zyskuje bardzo pozytywne konotacje. Wspomnieć należy, że autorka artykułu

²⁴ R. Scruton, *England. An Elegy*, London 2000, s. 50.

²⁵ Ch. Norberg-Schulz, *op. cit.*, s. 28.

²⁶ *Ibidem*, s. 27 *passim*.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ W. Tatarkiewicz, *Dzieje sześciu pojęć*, wyd. V, Warszawa 2011, s. 267.

²⁹ Zob. przypis 12.

nie jest odosobniona w swojej entuzjastycznej ocenie opisywanej tu architektury w kontekście natury, o czym świadczą wspomniane już liczne nagrody dla Centrum Rekreacyjno-Sportowego.

Natura wzbogacona przez architekturę, która nadaje jej nowe znaczenie to ideał, o jakim pisze Norberg-Schulz, a który udało się harmonijnie osiągnąć trzem zespołem polskich architektów i publicznemu inwestorowi, który mądrze powierzył im to zadanie.

Bibliografia

- Be Bold*, reż. i zdjęcia Re-Studio Architektury, Olsztyn 2016 [film w posiadaniu autorki]. Centrum Rekreacyjno-Sportowe UKIEL nad jez. Ukiel (Krzywym) w Olsztynie, „Architektura – Murator”, <https://architektura.muratorplus.pl/innowacje-w-architekturze/projekt/200/> [dostęp: 10.03.2019].
- Jacaszek M., *Opis autorski projektu Centrum Żeglarstwa Wodnego i Lodowego* [maszynopis w posiadaniu autorki].
- Kadłuczka A., *Wstęp*, [w:] *Ochrona zabytków architektury. Rozwój doktryn i teorii*, wyd. II, przejrzone i poprawione, Kraków 2019.
- Lukrecjusz, *O naturze wszechrzeczy (De rerum natura libri sex)*, tłum. E. Szymański, Warszawa 1957.
- Nasjonale turistveger. Norwegian Scenic Routes, <https://www.nasjonalturistveger.no/en/routes> [dostęp: 2.03.2019].
- Norberg-Schulz Ch., *Genius Loci: Towards a Phenomenology of Architecture*, New York 1980.
- O nas, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olsztynie, <http://osir.olsztyn.pl/pl/ukiel/o-nas> [dostęp: 1.03.2019].
- Olsztyn 1353–2003*, red. S. Achremczyk, W. Ogrodziński, Olsztyn 2003.
- Pallasmaa J., *Oczy skóry. Architektura i zmysły*, tłum. M. Choptiany, Kraków 2012.
- Pico della Mirandola G., *Mowa o godności człowieka. De hominis dignitate (De hominis dignitate, Heptaplus, De ente et uno e scritti vari)*, tłum. Z. Nerczuk, M. Olszewski, Warszawa 2010.
- Scruton R., *England. An Elegy*, London 2000.
- Stowarzyszenie Architektów Polskich Oddział Kraków, Wernisaz wystawy „Architektura polska dzisiaj”, http://www.sarp.krakow.pl/wystawy,881,Wernisaz_wystawy_Architektura_polska_dzisiaj.html; [dostęp: 2.03.2019].
- Tatarkiewicz W., *Dzieje sześciu pojęć*, wyd. V, Warszawa 2011.
- Witruwiusz [hasło], w: *Encyklopedia PWN online*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Witruwiusz;3996929.html> [dostęp: 1.03.2019].
- Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć (De Architectura Libri Decem)*, tłum. K. Kumaniecki, Warszawa 2004.
- Zumthor P., *Myślenie architekturą*, tłum. A. Kozuch, Kraków 2010.